



## Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych

Warszawa, dnia 22 maja 2013 roku

### OŚWIADCZENIE Władysława Serafina

Rewelacje w dzisiejszym wydaniu Rzeczpospolitej oparte są na nieprawdziwych, nierzetelnych faktach i są pomówieniem. Rzeczpospolita swoje rewelacje uzyskuje i publikuje od osób, które są niewiarygodne, których celem jest wewnętrzna rozróżba w Związku Kółek Rolniczych i które najprawdopodobniej biorą udział w wewnętrznych grach w PSL.

Dziwnym trafem zawsze przed publikacją materiału, szkalującą Władysława Serafina i Kółka Rolnicze, 2-3 dni wcześniej przed publikacją w Rzeczpospolitej, Pulsie Biznesu, Gazecie Wyborczej, ja i większość działaczy kierownictwa Związku otrzymujemy telefoniczną lub sms-ową informację zapowiadającą artykuł i jego szczegóły. Tak też było i w dniu 20 maja br. około godziny 21:00 z numeru 603 664 176. Otrzymałem informację o dzisiejszym artykule z sugestią, abym zaprenumerował Rzeczpospolitą do końca roku „...bo będziesz Władeczką rozjeżdżany, po co masz kupować...” - fakty te dowodzą, że jest to kampania zorganizowana. Kilkadziesiąt tego typu sms-ów i telefonów jest zabezpieczona i będą przedmiotem zgłoszenia do prokuratury. Smsy takie rozsyła ze swojego numeru Pan K. Banasiak i inni.

Z dzisiejszej publikacji w Rzeczpospolitej jednoznacznie wynika, iż Serafin i Kółka Rolnicze są tylko narzędziem w rozgrywkach wewnątrz PSL. Zdecydowanie oświadczam, iż umowa pożyczki została potwierdzona aktem notarialnym zawartym w grudniu 2008 roku. Pani redaktor kłamie stawiając wątpliwość dotyczącą faktu umowy pożyczki. Inne zarzuty są kłamstwem, bądź półprawdą, która ma stworzyć wobec mnie areolę przestępcy.

Świadomie podejmuję wszystkie decyzje finansowe i organizacyjne w Związku. Jestem świadom wszelkiej konsekwencji wynikającej z naruszenia prawa, mam pełną świadomość, iż osoby inspirujące doniesienia „rzną głupa”. Pan Włodarczyk zachowuje się jak typowy agent SB, który fabrykuje oświadczenia licząc na to, że te kłamstwa mogą stać się prawdą. Jest osobą agresywną, jako Skarbnik Związku w latach 1999 – 2005 firmował wszystkie decyzje, które dziś nazywa nieznanym mu zadłużeniem w formie podpisanego przez niego aktu notarialnego. Ot typowy esbek nauczony fabrykowania dowodów, będąc w ścisłym kierownictwie wymuszał na mnie decyzje, z których czerpał korzyści osobiste i materialne.

Ponownie oświadczam publicznie, iż moje finanse osobiste jak i Związku są transparentne i przejrzyste. Pomówienia i nieprawdy są obliczone na wywołanie wewnętrznych rozgrywek w Związku jak i PSL. Pani Izabela Kacprzak mimo udzielanych przez mnie szczegółowych informacji, demontujących rewelacje „donosicieli”, świadomie dezinformuje opinię publiczną przywołując wypowiedzi osób, które mówią nieprawdę. Pani Izabela Kacprzak wykazała daleko idącą nierzetelność dziennikarską i publikuje nieprawdziwe fakty.

*Szanowny Panie Redaktorze Naczelny Rzeczpospolitej Panie Bogusławie Chrabota,*

Od kilku tygodniu reklamuje Pan swoją nową funkcję, zapewniając o rzetelności swojej gazety. Dlaczego Pan publikując półprawdy niszczy mnie i moją rodzinę? Niszczy i ośmiesza organizacje kółek rolniczych. Czyżby zwiększony nakład po publikacji oszczerstw i kłamstw wobec mojej osoby miał zrekompensować Panu ogromne koszty reklamowej kampanii medialnej? Wyrażam ogromny żal i ubolewanie, iż Rzeczpospolita manipulując faktami doprowadza do konfliktu społecznego.

Informatorami Rzeczpospolitej są agenci SB i ludzie którzy, w życiu publicznym mają kłopoty z prawem. Kim oni są?

- **Bogusław Włodarczyk** Skarbnik Związku od kwietnia 2012 roku, Członek Rady Naczelnej PSL, Członek Zarządu KZRKIOR (zarząd jest 100 osobowy) od 1990 roku, rejestrowany jako współpracownik SB pod pseudonimem „**Bolek**”, który w latach 1981 – 1988 donosił służbom peerelowskim na Solidarność Rolników Indywidualnych. W roku 2005 nie otrzymał skwitowania w Związku za działalność niezgodną z statutem. Jak twierdzą rolnicy w świętokrzyskim, swój majątek wielomilionowy zgromadził w sposób nielegalny. Mówili o tym delegaci na jednym ze zjazdów. Kłamię, gdyż przez ostatnie 14 lat jego podpis widnieje jako Członka Zarządu pod przyjmowanym co roku sprawozdaniem finansowym.

- **Krzysztof Banasiak** Członek Zarządu i Prezydium KZRKIOR od 14 lat. Również rokrocznie zatwierdzał pozytywnie sprawozdania finansowe. 6 listopada 2012 roku nie uzyskał skwitowania w tajnym głosowaniu za działalność statutową. W roku 2008 lub 2009 prokuratura prowadziła postępowanie w sprawie nieprawidłowości rozliczeń środków uzyskanych z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Sprawę zgłosił do prokuratury ówczesny dyrektor MRiRW Władysław Łukasik. Na jednym z wrześniowych posiedzeń, Prezydium Związku wyraziło następującą opinię dotyczącą zmiany na stanowisku Ministra Rolnictwa: „...*Szczęście od Boga, że odwołali Sawickiego, a nieszczęście, że przyszedł Kalemba...*”.

- **Jan Kozak** były żołnierz „Grom”. Prokuratura w Szczecinie na wniosek miejscowych działaczy prowadzi postępowanie w sprawie nieprawidłowości w WZRKIOR w Szczecinie. Za swoją działalność negatywną nie uzyskał 6 listopada 2012 w tajnym głosowaniu skwitowania.

Działacze w Szczecinie zarzucają mi sfałszowanie dokumentów dotyczących członkostwa w Kółku Rolniczym, którego nie ma. W roku 2008 działacz SKL, PSL, a w roku 2010 kandydat z listy PO w wyborach samorządowych. Po prostu zwykły krętacz.

- **Henryk Sobczak** Prezes WZRKIOR w Bydgoszczy. Przeciwno, któremu Związek występuje do prokuratury o fałszowanie dokumentów, poświadczenia nieprawdy i fałszowania podpisów.

- **Wiktor Szmulewicz** Prezes KRIR. Członek Rady Naczelnej PSL. Jest podejrzany o fałszowanie sprawozdań Krajowej Rady Izb Rolniczych. Z rozliczania dotacji na działalność międzynarodową w COPA – COGECA (szczegóły zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przedstawię w dniu 23 maja o godzinie 13:00 na specjalnej konferencji prasowej).

W związku z wydarzeniami, które publikuje Rzeczpospolita jeszcze raz oświadczam, iż jako Prezes Związku ponoszę odpowiedzialność materialną za wszelkie zobowiązania Związku. Zatem fakt angażowania moich prywatnych pieniędzy jest bezsporny i zgodny z prawem, gdyż większość zobowiązań Związku byłaby wyegzekwowana z mojego prywatnego majątku w ramach odpowiedzialności skarbowej. Fakt tych operacji finansowych był i jest znany członkom kierownictwa Związku i wszystkim Ministrom Rolnictwa, jak również wszystkim „donosicielom”, „informatorom”.

Stosowane dokumenty znajdują Państwo na stronie **www.kolkarolnicze.pl**.

Rewelacje Pana Włodarczyka, Banasiaka, Sobczaka, Kozaka i Szmulewicza są intrygą wewnątrz Związku jak i mają służyć do rozrywek wewnętrznych PSL.

Nie mam nic wspólnego z grami politycznymi elit PSL.

Ale mam pytanie co dalej z Elewarem....?

Informuję, że szczegółowe dowody potwierdzające moje słowa jak i dokumenty potwierdzające naruszenie prawa przez Pana Szmulewicza przedstawię na jutrzejszej **konferencji prasowej 23 maja br.**

Mógłbym pozwać Rzeczpospolitą do sądu za te kłamstwa. Pewnie starczyłoby na długi Kołek, ale decyzji jeszcze nie podjąłem...

Z szacunkiem

  
Władysław SERAFIN